

Najważniejsze zmiany w rządowym projekcie ustawy o OZE przed jej skierowaniem do Sejmu

Projekt nowelizacji ustawy o odnawialnych źródłach energii (ustawa o OZE) autorstwa Ministerstwa Energii (ME), po ośmiu miesiącach prac rządowych i po przyjęciu przez Komitet Stały w dniu 15 lutego, czeka na rozstrzygnięcia Rady Ministrów, przed jego skierowaniem do Sejmu. Nazwa projektu (nowelizacja ustawy o OZE) nie uwzględnia faktu, że 30% jego treści dotyczy zmian w innej ustawie o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (z maja 2016 roku). Obie kwestie stały się przedmiotem konsultacji i uzgodnień, a zmiany w ustawie OZE zostały poddane procedurze notyfikacji w Komisji Europejskiej (KE)¹.

Po przeprowadzonych konsultacjach i uzgodnieniach międzyresortowych oraz w następstwie notyfikacji znacznej części jego przepisów, projekt uległ znaczącym zmianom w stosunku do swojej pierwszej wersji z czerwca 2017 roku. Ówczesna wersja projektu została przez Instytut Energetyki Odnawialnej (IEO) wcześniej poddana szczegółowej analizie [[link do źródła](#)]. IEO sformułował szereg propozycji, z których część została uwzględniona, w tym np. zmiany w koszykach aukcyjnych (likwidacja koszyka „spalarnie odpadów” i włączenie wykorzystania odpadów organicznych do koszyka aukcyjnego dla biomasy) oraz podwyższenie wysokości taryf FiT dla małych instalacji OZE (zróżnicowanie ich wysokości w stosunku do dużych). Zlikwidowano niejasne pojęcie klastra, powrócono też do postulowanego przez IEO, a zlikwidowanego nowelizacją ustawy o OZE z lipca 2017r. prowadzenia publicznego rejestru mikroinstalacji. Zmian jest znacznie więcej, ale są one trudne do spójnego opisu, gdyż nie układają się one w jeden system i nie zawsze służą celowi ustawy.

W niniejszej opinii, pisanej z perspektywy możliwego (i pożądanego) zainteresowania inwestorów (możliwości i ryzyka), skupiono się przede wszystkim na zmianach w projekcie nowelizacji ustawy o OZE dokonanych już po procesie uzgodnień i w efekcie notyfikacji. Opinia zakłada, że czytelnik (np. inwestor) ma już ogólną znajomość struktury ustawy o OZE, zna założenia pierwotnego projektu nowelizacji oraz nastawienie ustawodawcy do OZE i ma świadomość kierunku w jakim przepisy, w efekcie trzech wcześniejszych nowelizacji, od 2015 roku ewoluują.

Notyfikacja przepisów

Zawiły kontekst i znaczenie notyfikacji przepisów ustawy o OZE wymagają cofnięcia się do okresu sprzed obecnej nowelizacji ustawy o OZE. Ministerstwo Gospodarki (rząd PO-PSL) w 2015 roku rozpoczęło proces zatwierdzania w KE przepisów ustawy o OZE w formie tzw. „planu ewaluacyjnego”. Taka forma jest wystarczająca jeżeli rząd kraju, nie chce wychodzić poza unijne ramy pomocy publicznej, dostosowane do uśrednionych warunków wspólnego rynku. Rząd bynajmniej nie występował o specjalne zasady dla polskich inwestorów, np. tych najmniejszych (tak jak to robią inne kraje UE), choćby z uwagi na to, że model rynku krajowego, brak pełnego wdrożenia szeregu dyrektyw środowiskowych i aktualne ceny energii nie pozwalały (i dalej nie pozwalają) na opłacalne inwestycje na ogólnych zasadach pomocy publicznej, tzw. GBER (ustalanych dla całej UE). Proces ww. uzgodnień w zakresie zgodności ustawy o OZE z zasadami pomocy publicznej UE został przerwany wyborami. Także kolejne trzy poselskie nowelizacje ustawy o OZE (podobnie jak dwie pierwsze tury

¹Ustawa „wiatrakowa” stała się przedmiotem kontroli innej unijnej organizacji - Europejskiego Trybunału Obrachunkowego, przyp. aut. Więcej: <https://odnawialny.blogspot.com/2018/02/jak-polska-wspiera-rozwoj-energii.html>

aukcji na energię z OZE w oparciu o przepisy ustawy po jej nowelizacji w czerwcu 2016r.) odbyły się bez notyfikacji i z ryzykiem dla inwestorów.

Latem ub.r. po przerwaniu drugiej tury aukcji na energię z OZE, ME wystąpiło o notyfikację projektu obecnej nowelizacji ustawy o OZE (*pre-notyfikacja*) i 13 grudnia uzyskało wstępną akceptację dla szeregu propozycji, uznanych przez KE za zgodne z zasadami pomocy publicznej. Podobnie jak wcześniej (w przypadku MG), w zgłoszonym do notyfikacji pierwotnym projekcie nowelizacji ustawy o OZE, propozycje legislacyjne w zakresie promocji OZE nie były wygórowane i nie wychodziły znacząco poza ogólne, ustalone dla dopuszczalnego także bez notyfikacji minimum pomocy publicznej dla OZE (trudności w notyfikacji rosła wraz z ambicją wsparcia OZE lub partykularyzmami). Propozycje te dotyczyły w szczególności nowych zasad wsparcia dla mniejszych źródeł wodnych i biogazowych (taryfy FiT i FiP) oraz zatwierdzenia wcześniejszych zmian w ustawie. **KE w swojej decyzji (SG-Grcffe(20 17)D/19933) nie notyfikowała całości przedstawionych przez ME instrumentów, w tym z poprzedniej nowelizacji ustawy z lipca 2016r.** Nie notyfikowano np. mechanizmu rozliczeń dla prosumentów, wsparcia dla instalacji hybrydowych, koncepcji klastrów energetycznych i biomasy lokalnej, zasad obowiązkowego odbierania oferowanego ciepła wytwarzanego z OZE, ale też niektórych rozwiązań uchwalonych jeszcze w 2015 roku. Notyfikacji nie uzyskały np. przepisy dotyczące mechanizmu obowiązkowego odbierania energii elektrycznej z mikroinstalacji należących do firm po średniej cenie rynkowej za ostatni kwartał oraz aukcje dla instalacji zmodernizowanych.

KE nie notyfikowała też wsparcia dla „instalacji hybrydowych”, które wg nowej koncepcji ME mają zastąpić nieskutecznie forsowaną od dwóch lat koncepcję „klastra”, ale tu sytuacja nie jest klarowna. ME utrzymało definicję „instalacji hybrydowej” w projekcie nowelizacji, a w uzasadnieniu napisało, że notyfikacja „nie obejmowała swoim zakresem nowego koszyka dla hybrydowej instalacji OZE” ale (notyfikacja) zakłada „dodatkowe postępowanie związane z uzyskaniem notyfikacji dla pomocy publicznej w ramach systemu aukcyjnego, (które) z uwagi na znacznie węższy zakres merytoryczny, ma szansę zakończyć się przed upływem 6 pierwszych miesięcy kalendarzowych 2018 roku”². Autorzy projektu próbują obejść też inne zastrzeżenia KE i w np. miejsce zakwestionowanej „biomasy lokalnej” zaproponowali promocję „biomasy pochodzenia rolniczego”. Obie kwestie nie mają znaczenia z punktu widzenia realizacji przez Polskę zobowiązań w zakresie OZE ani tym bardziej minimalizacji kosztów działań w tym zakresie (wręcz przeciwnie). Oceniając te nienotyfikowane elementy notyfikacji wydaje się, że to KE, a nie rząd RP bardziej dba -w ramach umożliwiających pełną realizację krajowego celu na OZE - o przejrzystość systemu, równe zasady dostępu do pomocy i możliwie ograniczenie wpływ regulacji na wzrost cen energii dla odbiorców.

Notyfikację przeszły przepisy dotyczące mechanizm wsparcia taryfami gwarantowanymi oraz zmiany koszyków w systemie akcyjnym. W obecnej wersji projektu nowelizacji pojawiły się też przepisy (zmiany), które oficjalnie nie były przedmiotem notyfikacji, konsultacji i uzgodnień, a mają wpływ na opłacalność inwestowania w OZE.

Taryfy dla wybranych małych OZE

² Dodatkowo ME wskazuje na możliwą rolę Prezesa URE w uchronieniu inwestorów przed ryzykiem pisząc w uzasadnieniu do projektu nowelizacji o możliwym wyznaczeniu terminu aukcji w koszyku „instalacje hybrydowe” na końcu kolejki: *Jednocześnie należy wziąć pod uwagę okoliczność, zgodnie z którą preferowanym scenariuszem w zakresie kolejności przeprowadzania aukcji - z uwagi na znajomość szczegółowych danych wynikających z przeprowadzania procedur decydujących o dopuszczeniu do aukcji -jest scenariusz, w którym to Prezes URE decyduje o kolejności przeprowadzenia aukcji.*

Mechanizm wsparcia taryfami gwarantowanymi (FiT) i tzw. *premium* (FiP) obejmuje (tak jak w pierwotnej wersji projektu) jedynie elektrownie wodne i biogazownie o mocy zainstalowanej mniejszej niż 0,5 MW (FiT) oraz źródła o mocy 0,5-1,0 MW (taryfy FiP). Zmienione (poprawione) zostały zasady wynagradzania. Maksymalną intensywność pomocy ustalano na poziomie 90% (w pierwotnej wersji 80%) nowej ceny referencyjnej - 630 zł/MWh dla energetyki wodnej i 550 zł/MWh dla biogazu. Choć ME zakłada zbudowanie w tym systemie do 2020 roku ledwie 35 MW nowych mocy w małych elektrowniach wodnych (co i tak wydaje się nazbyt ambitnym, jak na realia i procedury inwestycyjne) oraz 40 MW nowych biogazowni, to mechanizm będzie zasadniczo służył wybiórczemu przeprowadzaniu („migracji”) istniejących instalacji OZE z systemu świadectw pochodzenia do systemu aukcyjnego ze stałą ceną.

Głównym powodem małej efektywności (przy wysokich kosztach administracyjnych) proponowanego rozwiązania jest skierowanie instrumentów wyłącznie dla wybranych technologii o technicznie ograniczonych odnawialnych zasobach energii i ograniczonego potencjału gospodarczego, a wykluczenie z prawa do korzystania z instrumentu tych, które mogłyby być stosowane znacznie bardziej powszechnie, głównie fotowoltaiki, ale także systemów mikrokogeneracyjnych na biomasę oraz małych wiatraków. Pomimo rozwinięcia skomplikowanego instrumentarium legislacyjnego w zakresie małych instalacji OZE, przyrost produkcji energii z OZE z tego powodu w 2020 roku (okres rozliczenia się Polski ze zobowiązań) będzie znikomy.

Nowe koszyki aukcyjne i znaczące wolumeny podane w ustawie już na 2018 rok

Pozytywnie należy ocenić zmiany zaproponowane przez ME w strukturze koszyków aukcyjnych, w tym wyeliminowanie koszyków luźno związanych z OZE: „termiczne przekształcanie odpadów” (przy okazji dokonano kontrowersyjnych zmian w definicji biomasy) oraz „klastry” (tu są proponowane rozwiązania zastępcze, wymagające wszczęcia kolejnej procedury notyfikacji). ME wycofuje się z koszyka, w którym źródło zaliczane do OZE miało mieć emisję CO₂ poniżej 100 g na kWh i pracować powyżej 3504 godzin na rok (dotychczas pod tą brzmącą jak "technologicznie neutralna" nazwą kryła się energetyka wodna, ale pewności co ustawodawca miał na myśli nie było). Ostatecznie zaproponowano 5 koszyków aukcyjnych (zamiast dotychczasowych 7). Poniższa tabela pozwala na porównanie dotychczasowej struktur koszyków aukcyjnych (ciemniejsze pole) z proponowaną nową.

Tab.1: Dotychczasowe (górną część tabeli) i proponowane nowe (część dolną) koszyki aukcyjne

Dotychczasowe koszyki aukcyjne		< 1MW	> 1MW
1.	Wszystkie OZE, CF>3504 h/rok		
2.	Termiczne przekształcanie odpadów		
3.	CO ₂ <100 kg/MWh; CF>3504 h/rok		
4.	Klastry		
5.	Spółdzielnie		
6.	Biogaz rolniczy		
7.	Inne niż wyżej wymienione		
Proponowane koszyki aukcyjne		< 1MW	> 1MW
1.	Biogaz inny niż rolniczy, biomasa, biopłyny		
2.	Hydroenergia, geotermia, wiatr na morzu		
3.	Biogaz rolniczy		
4.	Wiatr na lądzie, fotowoltaika		
5.	Wyłącznie hybrydowe instalacje OZE		

Taka struktura koszyków ma obowiązywać (tak jak dotychczas) zarówno dla nowych OZE jak i dla źródeł istniejących (w przypadku tzw. aukcji migracyjnej), a aukcje dalej mają być ogłaszane dla źródeł poniżej i powyżej 1 MW.

Obecnie system aukcyjny, w proponowanej wersji, jest w zasadzie gotowy do efektywnego użycia, gdyż już w projekcie nowelizacji ustawy (zamiast zwyczajowo w rozporządzeniu wykonawczym) są podane znaczące wolumeny aukcyjne dla najtańszych, i przynajmniej w części możliwych do zrealizowania jeszcze do 2020 roku, koszykach aukcyjnych z biomasą, energetyką wiatrową i fotowoltaiką wraz z cenami referencyjnymi. W szczególności w projekcie proponuje się na 2018 rok znaczące wolumeny aukcyjne na nowe źródła (ponad 75% całego zamawianego wolumenu na ogólną zakładaną na 15 lat kwotę 69 mld zł). Odpowiednie wolumeny, w przybliżonym przeliczeniu na nowe moce zainstalowane, proponowane w nowych koszykach przedstawiają się jak poniżej:

- nr 1 (310 MW, w tym 50 MW dla źródeł < 1MW),
- nr 2 (110 MW, w tym 50 MW dla źródeł < 1 MW),
- nr 3 (160 MW, w tym 60 MW dla źródeł < 1 MW),
- nr 4 (1870 MW, w tym 870 MW dla źródeł <1MW),
- nr 5 (200 MW, w tym 20 MW dla źródeł <1 MW)³.

Wolumeny na kolejny rok (2019) są nieznanne i będą ogłoszone w rozporządzeniu Rady Ministrów. W obecnej wersji autorzy projektu odeszli od zasady, aby rząd w rozporządzeniu ogłaszał plan aukcji na kolejne 3-lata⁴, co znacząco utrudni inwestorom planowanie i zwiększy nieprzejrzystość i doraźność procesu decyzyjnego.

W przedstawionej nowelizacji ustawy zmianie uległy ceny referencyjne niektórych technologii OZE. Wobec cen referencyjnych obowiązujących dla ostatniej przeprowadzonej aukcji OZE, których poziom wyznaczało rozporządzenie Ministra Energii z 24 marca 2017, poza wprowadzeniem cen dla nowych technologii obejmujących biogaz (rolniczy, ściekowy, składowiskowy i tzw. „biogaz inny”) oraz energetykę wodną o mocy poniżej 0,5 MW oraz pomiędzy 0,5-1,0 MW (dla których dedykowany jest m.in. system FIT oraz FIP), usunięto z systemu wsparcia OZE technologię termicznego przekształcania odpadów.

W przypadku pozostałych technologii ceny referencyjne uległy podwyższeniu dla technologii droższych, uznanych za „stabilne”, o wyższym rocznym współczynniku wykorzystania mocy tj. instalacji biogazowych, przede wszystkim w odniesieniu do źródeł o mocy poniżej 1 MW (w przypadku biogazu składowiskowego aż o 37%, w pozostałych przypadkach 4-8%) oraz wodnych (4%). Cena referencyjna wzrosła także o 1 % w przypadku instalacji hybrydowych o mocy >1MW. Znamienne jest utrzymanie (w przypadku energetyki wiatrowej) oraz obniżenie cen dla źródeł pogodowo zależnych (dla fotowoltaiki <1MW i >1MW odpowiednio o 7 i 6%). Obniżono też cenę dla morskiej energetyki wiatrowej o 4%. Aż o 9% spadła cena w przypadku instalacji hybrydowych <1MW.

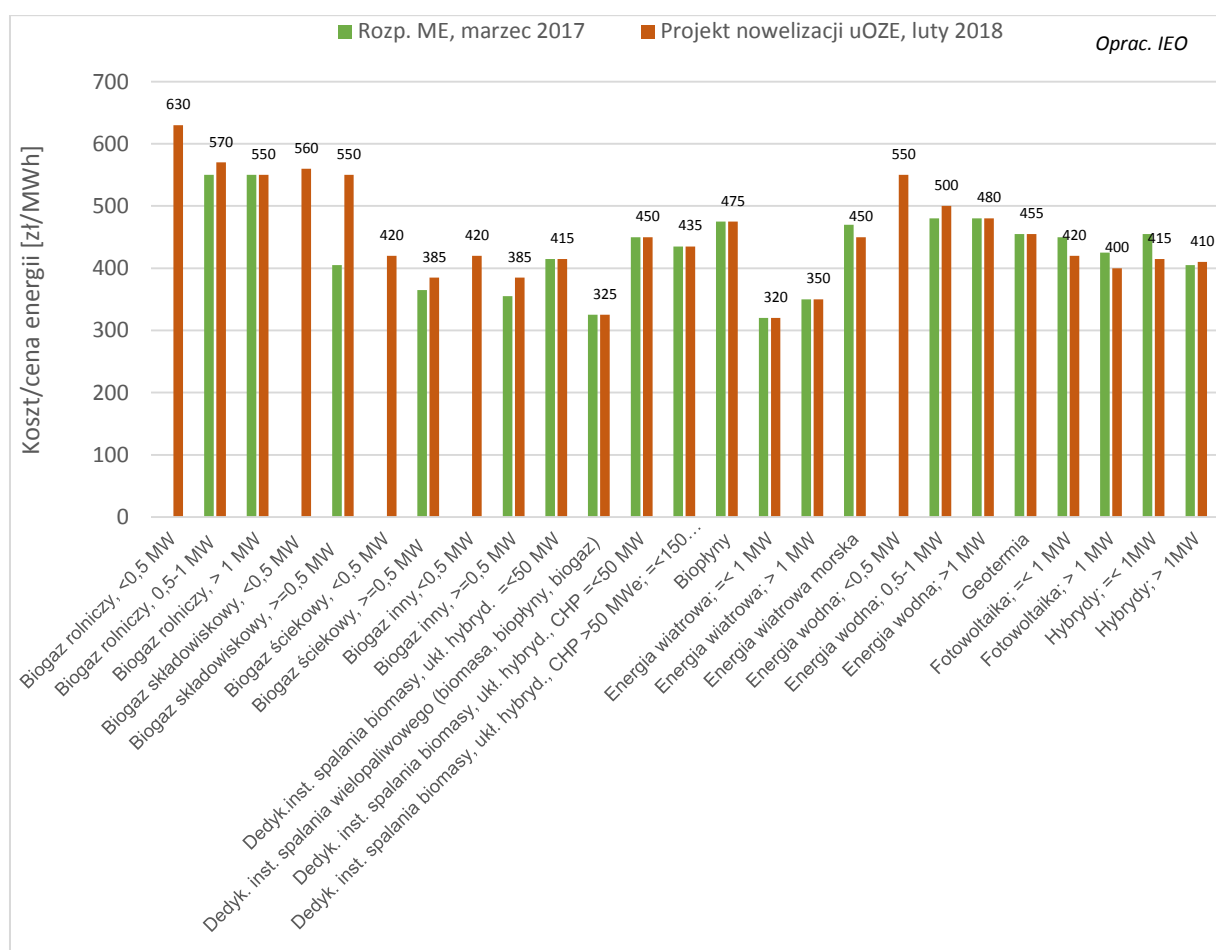
Trudno byłoby obronić tezę, że takie proporcje i ruchy cen referencyjnych odpowiadają dokonaniem w ciągu pół roku postępowi technologicznemu, a takie różnice w wartościowaniu źródeł odpowiadają faktycznym kosztom bilansowania źródeł energii o

³ koszyk bez notyfikacji

⁴ Wg ówczesnej propozycji: art. 72, ust 2.: 2. „Harmonogram sprzedaży energii elektrycznej z odnawialnych źródeł energii” określa maksymalną ilość i wartość energii elektrycznej z odnawialnych źródeł energii planowaną do sprzedaży w drodze aukcji, w trzech kolejnych latach kalendarzowych.”

różnych współczynnikach wykorzystania mocy, czy też realnym kosztem środowiskowym (zewnętrznym). Łatwiej za to jest postawić tezę, że powyższe ceny są w znacznym stopniu decyzją motywowaną politycznie (obrazuje siłę lobbingu poszczególnych grup), która w większości przypadków nie oddaje realnego poziomu aktualnych kosztów technologii oraz skali i dynamiki zmian rynkowych.

Potrzebna jest dywersyfikacja OZE i preferowanie mniejszych źródeł, a także rozwiązań systemowych (nie tylko pojedynczych technologii) o stabilizującej funkcji w systemie energetycznym oraz tworzenie miksu energetycznego o wysokim stopniu wykorzystania mocy i dyspozycyjności. Trzeba też jednak brać pod uwagę, że źródła obecnie preferowane cenami referencyjnymi są droższe (wpływ na ceny energii) i niestety mają ograniczony potencjał (mała skuteczność w realizacji zobowiązań Polski w zakresie OZE). Patrząc na ceny referencyjne i trendy w ich ustalaniu – rysunek 1, tabela 2 - odpowiedzialności ustawodawcy w tych kluczowych dla ustawy o OZE obszarach interwencji nie widać.



Rys. 1 Porównanie ostatnich obowiązujących cen referencyjnych (rozporządzenie ME z marca 2017 roku) z cenami referencyjnymi proponowanymi w projekcie ustawy o OZE.

Uśredniona cena referencyjna dla wszystkich technologii OZE w obecnym projekcie nowelizacji (445 zł/MWh) wzrosła o 3,5% w stosunku do analogicznej, określonej rozporządzeniem ME z marca 2017 roku (430 zł/MWh)⁵, a plan realizacji celu OZE (wolumeny w koszykach aukcyjnych) nie jest wiarygodny.

⁵ Średnie ważone, z uwagi na mniejsze potencjały źródeł droższych, w obu przypadkach są niższe

Tabela 1. Zmiana ceny referencyjnej w stosunku do ostatniej aukcji OZE w 2017 r.

Technologia	Zmiana ceny referencyjnej w stosunku do aukcji
Biogaz składowiskowy, >=0,5 MW	36%
Biogaz inny, >=0,5 MW	8%
Biogaz ściekowy, >=0,5 MW	5%
Energia wodna; 0,5-1 MW	4%
Biogaz rolniczy, 0,5-1 MW	4%
Hybrydy; > 1MW	1%
Biogaz rolniczy, > 1 MW	0%
Dedyk.inst. spalania biomasy, ukł. hybryd. =<50 MW	0%
Dedyk. inst. spalania wielopaliwowego (biomasa, biopłyny, biogaz)	0%
Dedyk. inst. spalania biomasy, ukł. hybryd., CHP =<50 MW	0%
Dedyk. inst. spalania biomasy, ukł. hybryd., CHP >50 MWe; =<150 MWt	0%
Biopłyny	0%
Energia wiatrowa; =< 1 MW	0%
Energia wiatrowa; > 1 MW	0%
Energia wodna; >1 MW	0%
Geotermia	0%
Energia wiatrowa morska	-4%
Fotowoltaika; > 1 MW	-6%
Fotowoltaika; =< 1 MW	-7%
Hybrydy; =< 1MW	-9%

Autorzy nie wzięli też pod uwagę faktu, że nowelizacja ma skrócić czas na zbudowanie instalacji z 24 miesięcy do 18 miesięcy (w przypadku fotowoltaiki) oraz z 48 miesięcy do 30 miesięcy (w przypadku energetyki wiatrowej, w pierwszej propozycji były to 24 miesiące) oraz dość wysokich wolumenów aukcyjnych dla tych technologii, co niewątpliwie wpłynie na podniesienie cen. Ruchy i wysokości cen referencyjnych nie są uzasadnione przez autorów projektu nowelizacji, a mechanizmy ich ustalania są dalej nieprzejrzyste.

Prosumenci

Wg pierwotnej koncepcji legislacyjnej, nowelizacja miała nie dotyczyć prosumentów. Nie ma też na ten temat informacji w uzasadnieniu i ocenie skutków projektu nowelizacji. Ale w obecnej propozycji pojawiła się dość istotna zmiana - **wprowadzono opodatkowanie VAT energii elektrycznej do sieci, a także pobieranie tej energii z sieci przez prosumentów, właścicieli mikroinstalacji** (art. 4) oraz właścicieli małych instalacji (art. 92). Opodatkowanie pogorszy sytuację prosumentów, którym w nowelizacji z 2016r. zaoferowano mało korzystne rozwiązanie w postaci opustów, a ponadto - też bez konsultacji (w formie zatwierdzanie nowej instrukcja ruchu i eksploatacji sieci dystrybucyjnej) - przerzucane są na nich przez operatorów sieci dodatkowe koszty ([por. dyskusja na portalu GwZ](#)) zabezpieczeń, konieczności stosowania drogich inwerterów oraz ryzyko wyłączeń. Postępująca kompromitacja systemu opustów mogła być powodem, że małym instalacjom (bardziej świadomy inwestor) zaproponowano taryfy FiT, ale prosumenci tym bardziej, poza nowymi kłopotami do rozwiązania, wniosą w rozwój OZE do 2020, a mogliby dużo, choćby z uwagi na krótkie cykle inwestycyjne.

Do ustawy o OZE ma powrócić (usunięty w ramach nowelizacji z czerwca 2016r.) obowiązek raportowania przez OSD i prowadzenia przez URE rejestru mikroinstalacji i publikowania danych w terminie 75 dni od daty zakończenia roku kalendarzowego (poprawi to dostęp do informacji publicznej, umożliwi uwzględnienie prosumentów w rozliczeniu się Polski ze zobowiązań w zakresie OZE, a jednocześnie i nie obciąży nadmiernie prosumentów).

Terminy

Jeżeli dalsze prace legislacyjne będą przebiegały w zwykłym trybie, można oczekiwać uchwalenia ustawy, a następnie jej podpisania przez Prezydenta w czerwcu/lipcu br. Przepisy ustawy (z wyjątkiem zmian w definicji biomasy, o czym dalej) mają wejść 14 dni od daty ogłoszenia. Jest zatem realna szansa na przeprowadzenie przez URE aukcji w III (najpóźniej IV) kw. br.

Ważna wydaje się proponowana data wejścia w życie przepisów zmieniających definicje elektrowni wiatrowej jako budowli w rozumieniu Prawa budowlanego, w efekcie której ma dokonać się powrót do zasad opodatkowania sprzed daty wejścia w życie ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych, co oznacza zmniejszenie podstawy opodatkowania podatkiem od nieruchomości do części budowlanej (bez wirnika, gondoli i systemu sterowania). Przepis ten ma wejść w życie w dniu następnym po dniu ogłoszenia, ale z mocą od 1.01.2018 (oczekiwana ulga dla wytwórców energii z OZE i problem budżetowy do rozwiązania dla samorządów).

Podsumowanie z punktu widzenia inwestora

Nowelizacja, pomimo konsultacji, uzgodnień z KE, biorąc pod uwagę, że to projekt rządowy, ponownie została przygotowana niechlujnie. Brakuje całościowego ujęcia problemu i podejścia systemowego. Rada Ministrów nie wykorzystała okazji do zmobilizowania ME do dokonania (wymaganego art. 217 ust. 1 ustawy o OZE) „przeгляdu funkcjonowania mechanizmów i instrumentów wspierających wytwarzanie energii elektrycznej lub ciepła z OZE po wejściu w życie wraz z propozycjami zmian nie rzadziej niż raz na 3 lata” (ostateczny termin mija 3 maja br., ale uwzględnia on także czas na przedłożenie Sejmowi stosownej informacji w tej sprawie). Najważniejsze zadanie jakie stoi przed Sejmem to poszerzenie katalogu technologii OZE mogących korzystać z taryf FiT, gdyż ma tu miejsce ewidentna dyskryminacja części inwestorów i odbywa się ona kosztem odbiorców energii. Weryfikacji wymagają też niektóre ceny referencyjne dla systemu aukcyjnego.

Ustawa ma ciągle wiele niejasnych przepisów, jest nadmiernie skomplikowana i zbiurokratyzowana, i jako pakiet legislacyjny jest niespójna, nie ma wbudowanych ekonomicznych instrumentów optymalizacji kosztów i nie gwarantuje realizacji międzynarodowych zobowiązań Polski w zakresie OZE w 2020 roku. Przepisy dają nadmierną swobodę politykom w realizacji partykularnych celów (obdzielania apanażami grup interesów) i stawiają za mało wymagań w zakresie ich monitorowania, kontroli i informacji publicznej. IEO podtrzymuje wcześniejszą opinię, że konieczny jest niezależny audyt prawny i całościowy przegląd merytoryczny całej ustawy celem przywrócenia logiki i ładu w całej ustawie. Ogólny komentarz w tym zakresie znajduje się [na blogu „Odnawialnym”](#).

Ale ustawa o OZE to jedyny instrument tej rangi jakim mogą się posługiwać inwestorzy w okresie do 2020 roku, jak i potem i w interesie kraju leży, aby w maksymalnym stopniu wykorzystali możliwości jakie daje obecna nowelizacja, a zwłaszcza w zakresie systemu aukcyjnego, gdzie unikalną okazję mają nowe inwestycje (o takie teraz chodzi), w szczególności w zakresie wykorzystania energii wiatru, słońca i biomasy. Technologie te mogą przynieść niemal 2,7 GW nowych mocy, czyli zwiększyć niemal o 50% obecne moce zainstalowane w OZE. Zatwierdzona przyznana przez KE pomoc publiczna byłaby wtedy tylko w części wykorzystana i są znaczne możliwości jej zwiększenia w sensie wolumenów aukcyjnych, o ile ceny referencyjne będą atrakcyjne dla inwestorów i o ile ostateczne ceny a aukcji ukształtują się na rozsądnych poziomach.

Proces uchwalania i wprowadzania w życie przepisów wymaga rzetelnej informacji, otwartej na wszystkich inwestorów. Aukcje w 2018 roku są kluczowe dla realnego wzmocnienia szans na wypełnienie przez Polskę zobowiązań w zakresie OZE i uzyskania szeregu innych korzyści gospodarczych z tego tytułu. Wymaga to olbrzymiej mobilizacji nadszarpniętego niefrasobliwymi poprzednimi nowelizacjami i indyferentną polityką potencjału inwestycyjnego polskich inwestorów. Są też zagrożenia. Możliwa słaba podaż projektów w aukcji '2018, brak planu aukcji na kolejne trzy lata i „majstrowanie” przy definicji biomasy mogą doprowadzić do politycznego uzasadnienia decyzji o masowym powrocie współspalania biomasy z węglem w elektrowniach systemowych w 2020 roku. Takie rozwiązanie zniszczyłoby potencjał dalszego rozwoju OZE i węglowy majątek wytwórczy. Dla inwestorów, rządu i dla rozwoju polskiej branży OZE zaczyna się walka z czasem o to aby aukcje w 2018 roku były sukcesem i aby wolumeny zaproponowane przez ME zostały w pełni wykorzystane.

Warszawa, 6 marca 2018 roku.

Kontakt: biuro@ieo.pl